

Sygn. akt VI ACa 995/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Kuracka

Sędziowie: SA Małgorzata Manowska (spr.)

SO (del.) Jolanta Pyżlak

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. T.

przeciwko I. D.

o uznanie wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 10 kwietnia 2014 r.

sygn. akt XVII AmC 1023/13

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 995/14

UZASADNIENIE

S. T. wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. Umowa zostaje zawarta na czas określony tj. do dnia odzyskania przez Przejmującego, wierzytelności określonych w § 2 Umowy i końcowego rozliczenia się między stronami.” zawartego w § 8 ust. 1 wzorca umowy zatytułowanego "UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”;
2. „Powierzający może wypowiedzieć umowę po 90 dniach od daty podpisania umowy z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia”. zawartego w § 8 ust. 2 w/w wzorca umowy,
3. „W przypadku odstąpienia przez Powierzającego od umowy przed upływem 90 dni od daty podpisania Umowy, zapłaci on Przejmującemu odstępne w wysokości 20% (słownie: dwadzieścia procent) wartości wierzytelności określonej w § 2 Umowy.” zawartego w § 8 ust. 3 w/w wzorca umowy

4. „Powierzający zobowiązany jest do każdorazowego informowania o rozmowach, korespondencji z Dłużnikiem, a w szczególności o wpłatach dokonanych przez Dłużnika. W przypadku uregulowania wierzytelności tj. zapłaty bezpośrednio na konto Powierzającego lub rozliczeniu w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję, nie później niż w terminie tygodnia od otrzymania wierzytelności lub należności w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję na konto Przejmującego.” zawartego w § 9 ust. 3 w/w wzorca umowy;

5. „Za przyjęcie sprawy do windykacji Powierzający zobowiązuje się uiszczyć opłatę 3200 zł płatną na konto przejmującego w dniu podpisania umowy. Opłata za przyjęcie sprawy do windykacji nie podlega zwrotowi.” zawartego w § 8 ust. 5 w/w wzorca umowy,

6. „W przypadku, gdy Powierzający nie poinformuje skutecznie w formie pisemnej Przejmującego o wpłacie dokonanej przez Dłużnika w ciągu 7 dni od daty otrzymania wpłaty lub nie wpłaci należnej prowizji, Powierzający zapłaci Przejmującemu karę umowną w wysokości 1000 zł (słownie: jeden tysiąc). Zapłata kary nie wyklucza możliwości dochodzenia odszkodowania.” zawartego w § 9 ust. 4 w/w wzorca umowy,

7. „W sytuacji wypowiedzenia przez którąkolwiek ze stron umowy, niezrealizowana wierzytelność będąca przedmiotem niniejszej umowy zostaje z dniem następnym przeniesiona z Przejmującego na Powierzającego (przelew zwrotny), a niniejsza umowa wygasa. Przejmujący może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym w sytuacjach gdy Powierzający celowo zataił informacje dotyczące wierzytelności, które zniekształcają cel powierniczego przelewu lub z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia gdy wykorzystał wszystkie dostępne mu możliwości aby wierzytelność odzyskać.” zawartego w § 8 ust. 4 w/w wzorca umowy,

8. „Strony wspólnie ustalają, iż dalsze działania w przedmiotowej sprawie są nader kosztowne i co za tym idzie Powierzający uiszcza opłatę w wysokości 9061 zł w dniu podpisania aneksu do umowy.” zawartego w § 2 wzorca umowy zatytułowanego "ANEKS DO UMOWY PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”;

9. „Przejmujący w ramach niniejszej kwoty zobowiązuje się między innymi złożyć pozew do Sądu. Wszystkie opłaty i koszty związane z niniejszym postępowaniem upominawczym pokryje Przejmujący (...). Przejmujący będzie się również starał aby jak najszybciej odzyskać wierzytelność dla Powierzającego.” zawartego w § 3 wzorca umowy zatytułowanego „ANEKS DO UMOWY PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”;

10. „Opłata określona w paragrafie 2 nie podlega zwrotowi.” zawartego w § 3 wzorca umowy zatytułowanego „ANEKS DO UMOWY PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, którym posługuje się pozwany - I. D..

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

Umowa zostaje zawarta na czas określony tj. do dnia odzyskania przez Przejmującego, wierzytelności określonych w § 2 Umowy i końcowego rozliczenia się między stronami.”;

„Powierzający może wypowiedzieć umowę po 90 dniach od daty podpisania umowy z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia.”;

„W przypadku odstąpienia przez Powierzającego od umowy przed upływem 90 dni od daty podpisania Umowy, zapłaci on Przejmującemu odstępne w wysokości 20% (słownie: dwadzieścia procent) wartości wierzytelności określonej w § 2 Umowy.”;

„Powierzający zobowiązany jest do każdorazowego informowania o rozmowach, korespondencji z Dłużnikiem, a w szczególności o wpłatach dokonanych przez Dłużnika. W przypadku uregulowania wierzytelności tj. zapłaty bezpośrednio na konto Powierzającego lub rozliczeniu w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się

niezwłocznie przelać prowizję, nie później niż w terminie tygodnia od otrzymania wierzytelności lub należności w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję na konto Przejmującego.”;

„Za przyjęcie sprawy do windykacji Powierzający zobowiązuje się uiścić opłatę 3200 zł płatną na konto przejmującego w dniu podpisania umowy. Opłata za przyjęcie sprawy do windykacji nie podlega zwrotowi.”;

„Przejmujący może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym w sytuacjach gdy Powierzający celowo zataił informacje dotyczące wierzytelności, które zniekształcają cel powierniczego przelewu lub z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia gdy wykorzystał wszystkie dostępne mu możliwości aby wierzytelność odzyskać.”;

„Strony wspólnie ustalają, iż dalsze działania w przedmiotowej sprawie są nader kosztowne i co za tym idzie Powierzający uiszcza opłatę w wysokości 9061 zł w dniu podpisania aneksu do umowy.”;

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na działalności świadczonej przez agencje inkasa i biura kredytowe. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniami wzorca umowy o nazwie „Umowa Przelewu Powierniczego Wierzytelności, który w swej treści zawiera postanowienia wskazane w treści pozwu pod punktami 1-7, oraz wzorca o nazwie „Aneks do Umowy Przelewu Powierniczego Wierzytelności”, który zawiera postanowienia wskazane w pozwie pod punktami 8-10.

Zdaniem Sądu Okręgowego okolicznością sporną było czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385¹ § 1 kc.

Sąd I instancji wskazał, iż stosownie do treści art. 385¹ §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

W przekonaniu Sądu I instancji przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Z kolei przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zdaniem Sądu Okręgowego zachodzić równocześnie.

Jak wskazał Sąd I instancji poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno - gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Sąd I instancji stwierdził, iż na gruncie niniejszego postępowania dobrym obyczajem jest aby przedsiębiorca zagwarantował pewność i przejrzystość stosunku prawnego, jaki łączy go z konsumentem. Pozwany wprowadzając wzorzec umowy do obrotu z konsumentami powinien zredagować go w taki sposób, by był w pełni dla konsumenta zrozumiały i nie budzący wątpliwości, a świadczenia na rzecz pozwanego powinny być określone wyraźnie i jasno. Konsument otrzymując umowę przelewu powinien móc bez trudu obliczyć wysokość swojego zobowiązania wynikającego z umowy, powinien również wiedzieć jakich dodatkowych czynności będzie od niego wymagał przedsiębiorca. Tymczasem, poprzez odwoływanie się we wzorcach umowy do nieprecyzyjnych określeń, pozwany utrudnia konsumentowi zdefiniowanie obowiązków wynikających z umowy. W odniesieniu do inkryminowanych postanowień ma to istotne znaczenie, bowiem na etapie zawierania umowy kwestia dodatkowych kosztów związanych z obsługą umowy, lub też dodatkowych obowiązków, do których pozwany zobowiązuje konsumenta zazwyczaj nie leży w sferze przewidywań i znaczącego zainteresowania konsumenta. Ponadto pozwany przedsiębiorca nie powinien wykorzystywać faktu, iż to on sam opracowuje wzorzec, który następnie przedstawia do podpisu konsumentowi bez negocjacji. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez niego całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu.

W przekonaniu Sądu I instancji poprzez stosowanie kwestionowanych przez powoda postanowień konsument narażony jest na dyskomfort, może poczuć się oszukany i wykorzystany, co w relacjach pomiędzy konsumentem, a profesjonalistą nie powinno mieć miejsca.

Co do oceny stopnia naruszenia Sąd Okręgowy wskazał, że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Zdaniem Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie naruszenie interesów konsumenta przejawia się przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Poprzez kwestionowane klauzule pozwany nadaje sobie uprawnienia do pobierania nowych opłaty co powoduje u konsumenta realne uszczuplenie majątku i straty finansowe. Wprowadzenie przez pozwanego przedmiotowych postanowień powoduje również, w przekonaniu Sądu Okręgowego, naruszenie interesów prywatnych wynikających z braku satysfakcji, związanego z niepomysłnym załatwieniem sprawy, trudnościami organizacyjnymi, jak również poczuciem niepewności co do ostatecznej wysokości opłat z tytułu wykonania umowy przelewu.

Przechodząc do analizy poszczególnych postanowień, Sąd Okręgowy wskazał, co następuje:

Pozwany wprowadzając do "UMOWY PRZELEWU POWIERNICZEGO _ WIERZYTELNOŚCI" postanowienie nr 1 o treści: "Umowa zostaje zawarta na czas określony tj. do dnia odzyskania przez Przejmującego, wierzytelności określonych w § 2 Umowy i końcowego rozliczenia się między stronami." zastrzegł sobie bliżej nieokreślony termin do odzyskania przez niego wierzytelności. Taki zapis w ocenie Sądu I instancji powoduje poczucie dyskomfortu i niepewności po stronie konsumenta, bowiem nie wie on, czy i kiedy umowa zostanie wykonana przez przedsiębiorcę, ponadto konsument nie ma żadnego wpływu ani na sposób ani na termin jej wykonania.

Odnosząc się do postanowienia nr 2 zawartego we wzorcu „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, o treści: „Powierający może wypowiedzieć umowę po 90 dniach od daty podpisania umowy z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia” Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwany zastrzegł dla siebie zbyt długi termin „ochronny”, kiedy konsument nie ma prawa wypowiedzenia umowy - łącznie jest to 120 dni (4 miesiące), a takie działanie pozwanego, należy uznać za abuzywne.

Postanowienie nr 3 zawarte we wzorcu „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, o treści: „W przypadku odstąpienia przez Powierzającego od umowy przed upływem 90 dni od daty podpisania Umowy, zapłaci on Przejmującemu odstępne w wysokości 20% (słownie: dwadzieścia procent) wartości wierzytelności określonej w § 2 Umowy.”, Sąd Okręgowy uznał za naruszające w sposób rażąco interesy konsumenta, a także sprzeczne z dobrymi obyczajami, bowiem wysokość odstepnego, jakie pozwany nałożył na konsumenta, gdyby ten wypowiedział umowę przelewu przed upływem 90 dni jest w jego ocenie rażąco wysoka. Zastrzeżenie kwoty odstepnego w wysokości 20% wartości wierzytelności na gruncie niniejszej sprawy oznacza, iż powód miałby obowiązek zapłaty na rzecz pozwanego aż 36077 zł. W ocenie Sądu I instancji wartość odstepnego ustalona na tak wysokim poziomie jest abuzywna.

W odniesieniu do klauzuli nr 4 zawartej we wzorcu „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, o treści: Powierzający zobowiązany jest do każdorazowego informowania o rozmowach, korespondencji z Dłużnikiem, a w szczególności o wpłatach dokonanych przez Dłużnika. W przypadku uregulowania wierzytelności tj. zapłaty bezpośrednio na konto Powierzającego lub rozliczeniu w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję, nie później niż w terminie tygodnia od otrzymania wierzytelności lub należności w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję na konto Przejmującego.”, Sąd Okręgowy stwierdził, iż jest niedozwolona gdyż pozwany zbyt szeroko zakreślił obowiązek informacyjny, którym obciążył konsumenta. W przekonaniu tego Sądu obowiązek ten mocno ingeruje w sferę prywatności i tajemnicy korespondencji. Ponadto klauzula nr 5 powinna zostać uznana za abuzywną, bowiem zastrzega na korzyść pozwanego zapłatę prowizji w każdym przypadku, nawet jeśli pozwany nie przyczynił się do odzyskania wierzytelności.

Analizując postanowienie nr 5 zawarte we wzorcu „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, o treści: Za przyjęcie sprawy do windykacji Powierzający zobowiązuje się uiścić 3200 zł płatną na konto przejmującego w dniu podpisania umowy. Opłata za przyjęcie sprawy do windykacji nie podlega zwrotowi.” Sąd Okręgowy stwierdził, iż konsument przystępując do umowy przelewu nie powinien ponosić dodatkowych - obok prowizji - kosztów, zwłaszcza za przyjęcie sprawy do windykacji pozwanego. Egzekwowanie opłat od swoich klientów za tego typu czynności stanowi de facto dodatkowe źródło dochodu pozwanego, co w przekonaniu Sądu I instancji stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Nie jest także aprobowane, by klientowi, który próbuje odzyskać utracone wierzytelności, dokładać kolejne obciążenie finansowe. Stanowi to przerzucenie ciężaru i ryzyka prowadzenia działalności na konsumenta.

Przechodząc do klauzuli nr 7 zawartej we wzorcu „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, o treści: W sytuacji wypowiedzenia przez którąkolwiek ze stron umowy, niezrealizowana wierzytelność będąca przedmiotem niniejszej umowy zostaje z dniem następnym przeniesiona z Przejmującego na Powierzającego (przelew zwrotny), a niniejsza umowa wygasa. Przejmujący może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym w sytuacjach gdy Powierzający celowo zataił informacje dotyczące wierzytelności, które zniekształcają cel powierniczego przelewu lub z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia gdy wykorzystał wszystkie dostępne mu możliwości aby wierzytelność odzyskać.” Sąd Okręgowy stwierdził, iż poprzez zdanie drugie zaskarżonego postanowienia pozwany zastrzegł tylko dla siebie prawo do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, bez ponoszenia z tego tytułu żadnych konsekwencji, a to w ocenie tego Sądu powoduje rażąco nierównowagę pomiędzy stronami umowy i tym samym takie działanie przedsiębiorcy powinno zostać uznane za abuzywne.

Postanowienie nr 8 zawarte w „ANEKSIE DO UMOWY PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI” o treści: „Strony wspólnie ustalają, iż dalsze działania w przedmiotowej sprawie są nader kosztowne i co za tym idzie Powierzający uiszcza opłatę w wysokości 9061 zł w dniu podpisania aneksu do umowy.” Sąd Okręgowy uznał za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów, ponieważ pozwany poprzez jego wprowadzenie nakłada na konsumenta kolejną opłatę, dodatkowo wymagając od niego aby partycypował w kosztach, jakie sam ponosi.

W odniesieniu do postanowień nr: 6, 9 wzorca umowy „UMOWA PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI” oraz postanowienia o numerze 10 zawartego we wzorcu umowy „ANEKS DO UMOWY

PRZELEWU POWIERNICZEGO WIERZYTELNOŚCI”, których uznania za niedozwolone powód żądał pozwem, Sąd oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Pozwany podniósł zarzuty:

1. obraży art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłaszanych przez pozwanego, jako nieprzydatnych do rozpoznania sprawy, co doprowadziło do uznania, że kwestionowane zapisy umowne można uznać za klauzule niedozwolone w myśl art. 385¹ k.c., podczas gdy konsumenci mieli możliwość i dokonywali indywidualnych ustaleń niektórych z pośród kwestionowanych klauzul.

2. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny – nierozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie się przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu wyroku wyłącznie na twierdzeniach powoda, co do okoliczności stanowiących o ich sprzeczności z dobrymi obyczajami o naruszaniu interesów konsumentów, w szczególności w odniesieniu do postanowienia nr 8 zawartego w Aneksie do umowy przelewu powierniczego wierzytelności, o treści: „Strony wspólnie ustalają, iż dalsze działania w przedmiotowej sprawie są nader kosztowne i co za tym idzie Powierzający uiszcza opłatę w wysokości 9061 zł w dniu podpisania aneksu do umowy” w sytuacji, gdy przedmiotowa opłata, jest równowartością opłaty od pozwu, który na zlecenie konsumenta miał zostać złożony w przedmiotowej sprawie, a nie stanowi wbrew stanowisku powoda i Sądu I instancji, wynagrodzenia pozwanego;

b) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, iż zwrot „Umowa zostaje zawarta na czas określony tj. do dnia odzyskania przez Przejmującego, wierzytelności określonych § 2 Umowy i końcowego rozliczenia się między stronami” powoduje poczucie dyskomfortu i niepewności po stronie konsumenta, bowiem nie wie on, czy i kiedy umowa zostanie wykonana przez przedsiębiorcę, w sytuacji, gdy w obrocie gospodarczym, w tym także w umowach zawieranych z konsumentami, jest rzeczą powszechną zawieranie umowy na czas określony, gdzie terminem zakończenia umowy jest zdarzenie przyszłe, którego nadejście spowoduje rozwiązanie umowy;

c) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, iż zapis „Przejmujący może wypowiedzieć Umowę ze skutkiem natychmiastowym w sytuacjach, gdy Powierzający celowo zataił informacje dotyczące wierzytelności, które zniekształcają cel powierniczego przelewu lub z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia gdy wykorzystał wszystkie dostępne mu możliwości aby wierzytelność odzyskać” powoduje rażącą nierównowagę pomiędzy stronami umowy, w sytuacji gdy przedmiot umowy oparty jest na szczególnym zaufaniu pomiędzy stronami, m.in. co do obowiązku informacyjnego, który stanowi podstawowy obowiązek Powierzającego i stanowi gwarancję właściwej realizacji umowy,

d) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, że zapis „Powierzający zobowiązany jest do każdorazowego informowania o rozmowach, korespondencji z Dłużnikiem a w szczególności o wpłatach dokonanych przez Dłużnika. W przypadku uregulowania wierzytelności tj. zapłaty bezpośrednio na konto Powierzającego lub rozliczenia w innej formie niż pieniężna, Powierzający zobowiązuje się niezwłocznie przelać prowizję, nie później niż w terminie tygodnia od otrzymania wierzytelności lub należności w innej formie, przelać prowizję na konto Przejmującego” zbyt mocno ingeruje w sferę prywatności i tajemnicy korespondencji, w sytuacji gdzie jest rzeczą oczywistą, iż powyższe dotyczy wyłącznie informacji związanych z realizacją umowy przelewu powierniczego wierzytelności, a zatem dokonanie przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego w pełnym oderwaniu od specyfiki łączącej strony umowy.

3. naruszenia prawa materialnego:

e) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i tym samym uznanie, iż zakwestionowane postanowienia umowne stanowią klauzula niedozwolone.

f) art. 385² k.c. poprzez stwierdzenie, iż kwestionowane klauzule są sprzeczne z dobrymi obyczajami, podczas gdy z analizy ich treści oraz okoliczności zawarcia przemawiają za wnioskiem przeciwnym.

g) art. 750 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. oraz art. 742 k.c. poprzez całkowite pominięcie specyfiki stosunku prawnego, którego dotyczyły kwestionowane klauzule, a w szczególności zasady szczególnego zaufania pomiędzy stronami oraz rozliczania kosztów związanych z wykonywaniem umowy.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o uchylenie wyroku w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych, które miały służyć wykazaniu, że konsumenci mieli możliwość i dokonywali indywidualnych ustaleń niektórych z pośród kwestionowanych klauzul. Zdaniem Sądu II instancji w świetle okoliczności podnoszonych przez samego pozwanego, brak było potrzeby dopuszczenia tego dowodu. Z samych bowiem twierdzeń pozwanego nie wynika, że którekolwiek z postanowień będących przedmiotem niniejszego postępowania w istocie zostało indywidualnie uzgodnione przez konsumenta.

Niniejsze postępowanie nie dotyczy konkretnej umowy lecz wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę. Bez znaczenia więc pozostaje w nim czy jacyś konsumenci zawarli umowę po uprzedniej zmianie na skutek indywidualnych uzgodnień, jej postanowień. Sąd bada bowiem sam wzorzec, a nie stosunki umowne jakie powstały na jego podstawie. Wystarczający jest tutaj sam fakt, że przedsiębiorca przedstawia konsumentom taki wzorzec umowy.

Ponadto skarżącemu umyka tutaj fakt, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wyłącznie wtedy gdy w istocie dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało w zasadzie narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Tymczasem w toku postępowania pozwany konsekwentnie twierdził, że konsumenci mieli możliwość negocjowania treści postanowień i niektórzy podobno nawet z tej możliwości korzystali, jednakże w ogóle nie wskazywał, że negocjacje te odniosły skutek, ani tym bardziej które konkretnie z postanowień wzorców dołączonych do niniejszej sprawy zostały w ten sposób indywidualnie uzgodnione z konsumentem. W tym przypadku dopuszczenie dowodu z zeznań stron na okoliczność tego czy konsumenci mieli możliwość negocjacji postanowień umowy i czy takie negocjacje przeprowadzali, było więc zbędne z punktu widzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na marginesie powyższego Sąd Apelacyjny wskazuje zaś, że w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany nie występował z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność indywidualnego uzgodnienia postanowień zawartych we wzorcu aneksu, zatem także z tego powodu zarzut naruszenia przepisu art. 227 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pozostałym zakresie zarzuty naruszenia prawa procesowego zostały sformułowane wadliwie. Ocena przedmiotowych klauzul pod kątem spełnienia przez nie przesłanek abuzywności nie stanowi bowiem elementu oceny stanu faktycznego lecz jego subsumpcji pod właściwe przepisy prawa. Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć przepisu art.

233 k.p.c. uznając poszczególne klauzule za abuzywne, bowiem nie był to element ustaleń faktycznych lecz rozważań prawnych.

Z kolei w przekonaniu Sądu II instancji, Sąd I instancji doszedł do słusznego przekonania, że klauzule wskazane w wyroku są postanowieniami abuzywnymi. W tym zakresie Sąd Apelacyjny zasadniczo podziela i przyjmuje za własne rozważania poczynione przez ten Sąd.

W odniesieniu do postanowienia wskazanego w § 8 pkt 1 wzorca zatytułowanego Umowa Przelewu Powierniczego Wierzytelności Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, co do tego, że termin zakończenia umowy został określony w sposób niedookreślony, co powoduje u konsumenta poczucie braku pewności, co do czasu trwania umowy. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że termin zakończenia tej umowy nie jest terminem pewnym. O ile zaś w istocie umowa na czas określony może wiązać chwilę jej zakończenia ze zdarzeniem przyszłym, to jednak pod warunkiem, że musi być to zdarzenie pewne. Termin ten nie może być określony zdarzeniem, którego wystąpienia nie można przewidzieć, które może nigdy nie nastąpić. Oznaczenie czasu trwania umowy wyraża się w zastrzeżeniu terminu, a zastrzeżenie terminu wiąże powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej ze zdarzeniem przyszłym i pewnym. Pewność co do nadejścia zdarzenia przyszłego (końcowego), nieodzowna przy zastrzeżeniu terminu, stanowi element odróżniający w stosunku do warunku rozwiązującego. Przy przyjęciu, że pod pojęciem "termin" należy rozumieć zdarzenie przyszłe i pewne, dopuszczalne będzie oznaczenie terminu w taki sposób, że moment, w którym termin ten nadejdzie, nie jest znany w chwili dokonania czynności. Decydujące znaczenie przypada tu pewności zdarzenia, a nie ścisłemu momentowi jego nadejścia. Nie ulega wątpliwości, że termin określony jako „do dnia odzyskania wierzytelności” nie jest terminem pewnym. Już z samej treści umowy wynika, że pozwany przedsiębiorca zdaje sobie sprawę, że termin ten może nigdy nie nastąpić skoro w § 8 pkt 4 przyznaje sobie wtedy możliwość wypowiedzenia umowy. Tym samym przedmiotowy wzorec umowny narusza interesy konsumenta także w ten sposób, że w istocie w ogóle nie zawiera postanowienia określającego termin jej zakończenia i terminu wykonania zlecenia przez przedsiębiorcę.

Odnośnie postanowienia określającego warunki wypowiedzenia umowy przez konsumenta Sąd Apelacyjny w pełni podziela przekonanie Sądu I instancji, iż określony w nim termin po jakim konsument może wypowiedzieć umowę jest zbyt długi. Przede wszystkim jednak należy wskazać, że niedozwolonym postanowieniem umownym jest postanowienie, które pozbawia wyłącznie konsumenta prawa do wypowiedzenia umowy (art. 385³ pkt. 14 k.c.). Tymczasem do tego sprowadza się zakaz wypowiedzania umowy przez pierwsze 90 dni jej trwania. Ponadto wbrew twierdzeniom pozwanego jest to niekorzystne zarówno dla niego jak i dla konsumenta. Umożliwienie szybkiego wypowiedzenia umowy pozwoliłoby uniknąć zbędnego angażowania się przedsiębiorcy w jej wykonanie i zminimalizować związane z tym koszty i straty. W niniejszej sprawie wynagrodzenie przedsiębiorcy nie jest płatne okresowo, ani uzależnione od konkretnych czynności, trudno więc zrozumieć jaki sens ma dla niego przedłużenie okresu jej trwania. Przekonanie pozwanego, że dzięki wydłużeniu okresu czasu trwania umowy uda mu się odzyskać część należności jest całkowicie dowolne i nie uzasadnia jednostronnego pozbawienia konsumenta prawa do wypowiedzenia umowy.

Odnośnie postanowienia przewidującego karę umowną za odstąpienie od umowy pozwany nie sformułował żadnych zarzutów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaś przekonanie Sądu I instancji, że zastrzeżenie kary umownej w wysokości 20% wartości przelanej wierzytelności, a zatem w wysokości, która będzie przewyższając nawet całe wynagrodzenie należne pozwanemu za wykonanie umowy, narusza przepis art. 385³ pkt 17 k.c., który zakazuje nakładania na konsumentów obowiązku zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej. Pozwany zresztą w ogóle nie kwestionuje rozważań Sądu Okręgowego poczynionych odnośnie tego postanowienia.

Odnośnie postanowienia regulującego kwestię obowiązku konsumenta informowania przedsiębiorcy o jego kontaktach z dłużnikiem i regulującego kwestię zapłaty prowizji w przypadku zapłaty wierzytelności bezpośrednio na konto konsumenta, wskazać należy, iż być może pozwany w istocie nie oczekuje od konsumenta informacji o jego rozmowach i korespondencji z dłużnikiem innej jak ta, która jest związana z wierzytelnością, ale nie ulega wątpliwości, że postanowienie sformułowane tak, że taki wniosek z niego nie wynika. Biorąc pod uwagę treść tego przepisu należy

przyjąć, że konsument został zobowiązany do informowania o wszystkich swoich kontaktach z dłużnikiem, co jak słusznie zauważył Sąd I instancji, stanowi naruszenie jego prawa do prywatności. Poza tym słusznie Sąd Okręgowy zauważył, że zdanie 2 tego postanowienia umownego jest abuzywne ponieważ przewiduje zapłatę na rzecz pozwanego prowizji w każdy przypadku, t.j. także wtedy gdy jego działania w żaden sposób nie przyczyniły się do spłaty należności. Czynnikiem powodującym spłatę mogą być, ale nie muszą, działania windykacyjne. Zatem brak jest podstaw do obciążenia konsumenta prowizją niezależnie od tego czy w danym przypadku działania te miały wpływ na odzyskanie wierzytelności, a do tego sprowadza się przedmiotowe postanowienie.

Z kolei postanowienie dotyczące opłaty za przyjęcie sprawy do windykacji jest abuzywne z przyczyn innych niż wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wprowadzenie stałej opłaty jako wynagrodzenia za przyjęcie zlecenia samo w sobie nie narusza interesów konsumentów. Z przepisów prawa nie wynika, że nie można w umowie jednocześnie określić wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia płatnego jednorazowo w określonej wysokości. Postanowienie to jednak rażąco narusza interes konsumentów z tego powodu, że zastrzega brak możliwości zwrotu tej opłaty na rzecz konsumenta. Uregulowanie stosunku prawnego w sposób, jaki uczynił to pozwany pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z zasadą ekwiwalentności świadczeń powodując tym samym nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Postanowienie takie wyczerpuje zresztą dyspozycję art. 385³ pkt 12 k.c.

Odnosnie postanowienia zawartego w § 8 pkt 4 wzorca Umowa Przelewu Powierniczego Wierzytelności Sąd Apelacyjny podziela przekonanie Sądu I instancji, co do tego że postanowienie to jest niedozwolone z tego powodu, że zastrzega wyłącznie dla przedsiębiorcy uprawnienie do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, bez ponoszenia z tego tytułu konsekwencji. Takie postanowienie narusza zasadę równowagi stron. Ponadto w ocenie Sądu II instancji postanowienie to narusza interesy konsumentów przez to, iż jego treść jest niejednoznaczna, użyto w nim bowiem nieprecyzyjnego określenia „zniekształca cel powierniczego przelewu”. Nie ulega wątpliwości, że nie jest jasne co kryje się pod pojęciem zniekształcenia celu, przez co konsument może pozostawać w stanie niepewności, co do tego, które jego działania mogą w istocie dać przedsiębiorcy uprawnienie do wypowiedzenia umowy.

Co do klauzul zawartych w we wzorcu nazwanym Aneks do Umowy Przelewu Powierniczego Wierzytelności należy zauważyć, że pozwany w apelacji nie kwestionował rozważań Sądu I instancji, co do ich abuzywności. Pozwany kwestionował wyłącznie spełnienie przesłanki braku indywidualnego uzgodnienia tych postanowień. Kwestię ewentualnych uchybień w zakresie postępowania dowodowego, co do tego wzorca wyjaśniono już na wstępie rozważań Sądu Apelacyjnego. Nie sposób zaś podzielić przekonania skarżącego o tym, że aneks do umowy, co do zasady nie może stanowić wzorca umownego, który podlegałby badaniu pod kątem abuzywności jego postanowień. Takie rozumowanie jest całkowicie błędne, ponieważ dla możliwości poddania umowy takiej kontroli nie ma znaczenia czy była to umowa główna, czy też aneks do niej. Wystarczające jest, że umowa ta spełnia warunki określone w przepisach tytułu III k.c. Z kolei fakt, że jest to aneks, a zatem umowa, która modyfikuje postanowienia wcześniej zawartej umowy nie oznacza automatycznie, że jego postanowienia musiały zostać indywidualnie uzgodnione. Owszem aneks odnosi się już w rzeczywistości do konkretnego stosunku umownego, ale nie oznacza to, że nie może opierać się na pewnym wzorcu, którego postanowienia nie muszą być indywidualnie uzgodnione i który może podlegać badaniu w ramach takiego postępowania. Pozwany zaś wprawdzie twierdził, że rzekomo kwota miała dotyczyć kosztów sądowych, ale jego pełnomocnik na rozprawie apelacyjnej przyznał, że koszty te nie zostały uiszczone przez przedsiębiorcę i nie potrafił wyjaśnić z jakiego tytułu opłata ta miałaby być wniesiona. Okoliczność ta przeczy twierdzeniom pozwanego o indywidualnym uzgodnieniu tego postanowienia.

Sam zaś fakt, że przedmiotowy aneks zawiera konkretną kwotę, która odnosi się do wartości wierzytelności, która była przedmiotem przelewu nie spowodował, że jego postanowienie nakładające na konsumenta generalny obowiązek dopłacenia kolejnych niezwrótnych kwot z tytułu umowy, stało się niejako automatycznie postanowieniem indywidualnie uzgodnionym.

Również w pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Pozwany zaskarżył wprawdzie wyrok w całości, więc także w zakresie w jakim Sąd Okręgowy powództwo oddalił. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego

należy to jednak potraktować wyłącznie jako oczywistą omyłkę we wskazaniu zakresu zaskarżenia, przy prawidłowym wskazaniu zakresu żądanej zmiany. Nie sposób bowiem przyjąć, że pozwany w istocie żądał np. uwzględnienia powództwa co do niego, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy powództwo to oddalił.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.